

WINDSOROWIE

DZIEJE DYNASTII
OD PRESTIŻU DO POPKULTURY





LEATHERMAN®

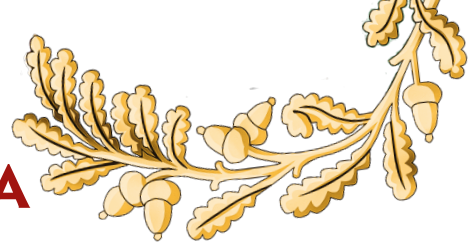
For Real Life.



Militaria.pl

GDYNIA ŚWIĘTOJAŃSKA 84 • KATOWICE GALERIA KATOWICKA • KRAKÓW DIETLA 51 • ŁÓDŹ MANUFAKTURA • POZNAŃ POSNANIA • SZCZECIN AL. PIASTÓW 53
WROCLAW OŁAWSKA 16 • WROCLAW ALEJA BIELANY • WARSZAWA BLUE CITY • WARSZAWA TAMKA 49 • WARSZAWA WOLA PARK

ZŁOTA RAMA



NIE ZNAM ŻADNEJ FORMUŁY SUKCESU” – stwierdziła Elżbieta II (królowa od 6 lutego 1952 r., koronowana 2 czerwca 1953 r.) pytana o receptę na skuteczne przywództwo. A jednak przez dziesięciolecia wypracowała budzący uznanie styl panowania. Rekordzista na tronie, francuski monarcha Ludwik XIV, Król Słońce, który rządził 72 lata i 110 dni, mógł powiedzieć „Francja to ja”, ona jedynie – „Windsorowie to ja”. Bo choć rodzina królewska jest ważna dla wizerunku Wielkiej Brytanii i tożsamości obywateli, realnie ma rangę złocistej ramy ustrojowej. Bez władzy politycznej, bez wpływu na ekonomię. Pozostaje ozdobą. I taki stan rzeczy trwa od początku dziejów dynastii.

Dynastii wymyślonej przez polityków, by uspokoić podczas I wojny światowej antyniemieckie nastroje skierowane przeciw tronowi. Rodzina panująca pochodziła przecież z Niemiec, a jej niektórzy przedstawiciele miewali kłopoty z poprawną angielszczyzną. Korzenie Mountbattenów (niem. Battenbergów) sięgają – przez książąt Koburga – po elektorów Rzeszy Wettynów. Gdyby w Polsce w podobnej sytuacji szukać nowego godnego królów nazwiska, padłoby na Wawel. Na Wyspach zamkiem, który użyczył rodzinie stosownego angielskiego prestiżu, był Windsor.

Władztwo pierwszego z Windsorów, Jerzego V, obejmowało ziemie od Afryki, przez Amerykę i Azję

po Australię. **Po stu latach z kolonialnego imperium zostały okruchy** (mapa poniżej). Skruszały też zasady obowiązujące członków dynastii. Rozwód siostry Elżbiety II, księżniczki Małgorzaty, był pierwszym zerwaniem małżeństwa członka rodziny królewskiej od czasów unieważnienia ślubu Henryka VIII z Katarzyną Aragońską. Po ponad 400 latach! Dziś Windsorowie schodzą w lud. Syn Elżbiety II Andrzej oświadczył się córce sekretarki i sprzedawcy samochodów. Został przyjęty.

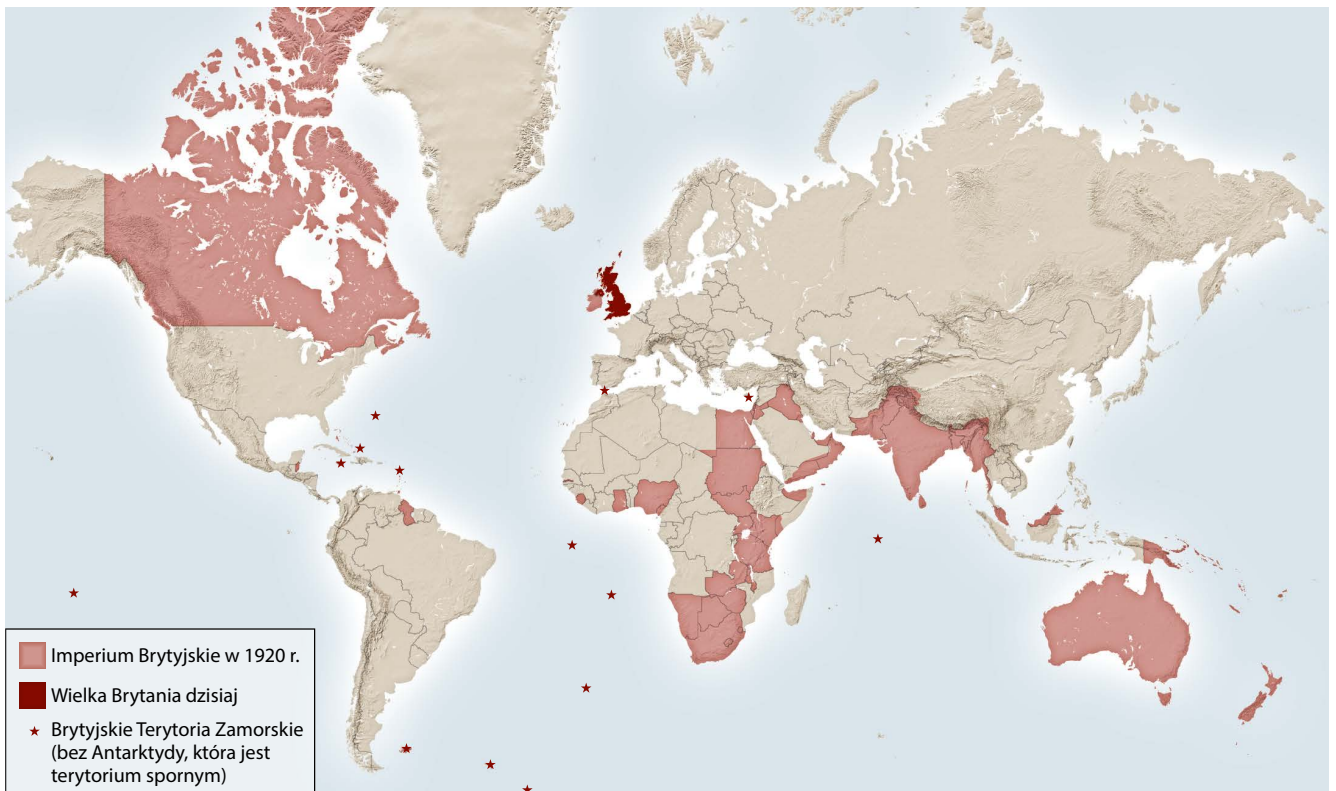
Przedstawiając członków dynastii, ich styl, mocne i słabe strony, staramy się przybliżyć funkcjonowanie monarchii konstytucyjnej w XXI w. Odpowiadamy też na pytanie, ile Windsorowie kosztują podatników, a jakie zyski przynoszą budżetowi. Czy ich utrzymywanie opłaca się poddanym? Z pewnością od lat dostarczają im więcej emocji niż opera mydlana. Co Elżbieta II skwitowała: „Jak w najlepszych rodzinach, także i w naszej nie brak ekscentryków, niegrzecznych dzieci i... waśni”.

Zapraszamy do lektury.

JOLANTA ZAREMBINA Redaktor wydania

LESZEK BĘDKOWSKI Redaktor „Pomocników Historycznych”

JERZY BACZYŃSKI Redaktor naczelny POLITYKI



SPIS TREŚCI



NA DRODZE DO WINDSORÓW

Od Wettynów, przez Koburgów.
Niemieckie korzenie dynastii 6

Wiktoria, wielka protoplastka z dynastii hanowerskiej 14

Edward VII, pierwszy z dynastii koburskiej, późniejszych Windsorów 19

PORTRETY DYNASTII

Jerzy V, ochronił dynastię, gdy inne w Europie upadały 32

Edward VIII, zafascynowany nazizmem chciał zmienić brytyjską monarchię 36

Jerzy VI, pomógł Brytyjczykom wygrać II wojnę światową 40

Elżbieta II, dała Wielkiej Brytanii drugą epokę elżbietańską 44

Louis Mountbatten, wuj księcia Filipa i jego swat 51

Filip, księżę małżonek bez majątku i znaczenia 52

Małgorzata, młodsza siostra Elżbiety II, czarna owca 54

Karol, najstarszy następca tronu w dziejach Wielkiej Brytanii, i jego dwie żony 59

Anna, księżniczka, która spada z konia, ale twardo stąpa po ziemi 67

Andrzej, książe, który musiał ukryć się przed opinią publiczną 71

Edward, książe, który próbował sił w aktorstwie i show-biznesie 75

William, książe, który ma wprowadzić monarchię w nowe czasy 77

Harry, książe, który wypisał się z rodziny 79

KONTEKSTY

„Złota nić biegnąca przez tkankę narodu”. Władcy bez realnej władzy 82

„Monarchia i mass media są dla siebie stworzone”. Gorący temat dla dziennikarzy 88

„Nie jesteśmy rodziną, lecz firmą”. Ile państwo daje Windsorom i ile na nich zarabia 96

„Z Parnasu na targ”. Jako kolekcjonerzy i mecenas sztuki 101

„Niepotrzebnie nie straszyc poddanych”. Nałogi i choroby w rodzinie królewskiej 108

„Gdy czas pozwala”. Zaskakujące hobby royalsów 112

„Królowa jest czekoladoliczką”. Oficjalne bankiety i kulinarne fanaberie 118

„Ubierasz się jak lajdak!”. Moda prosto z pałacu 122

„Korona wylądowała na mojej głowie”. Windsorowie w serialach i filmach 128



❖ Pierwszy Windsor Jerzy V pozbywa się wszystkiego co niemieckie.

❖ Królowa wraz z następcami tronu: pierwszym w kolejce do korony synem Karolem, księciem Walii, drugim – wnukiem Williamem, księciem Cambridge, i trzecim – prawnukiem George'em, księciem Cambridge, w sali tronowej pałacu Buckingham, 2020 r.





❖ Zdjęcie z okazji ślubu księcia Yorku, przyszłego króla Jerzego VI z Elżbietą Bowes-Lyon, 1923 r.



❖ Profil Elżbiety II autorstwa Johna Hedgecoego przygotowany jako wzór dla znaczków pocztowych, 1966 r.

AUTORZY

KAROLINA CHIBOWSKA – absolwentka Collegium Civitas, dziennikarka Onetu.

WIKA FILIPOWICZ – popularyzatorka historii, autorka książki „Przy stole z królem”.

ANDRZEJ KRAJEWSKI – dr, historyk, popularyzator wiedzy.

MAJA MOZGA-GÓRECKA – historyk idei, dziennikarka zajmująca się architekturą i wzornictwem.

ALEKSANDRA PORADA – dr, socjolożka i psycholożka, pracuje na Uniwersytecie SWPS we Wrocławiu, zajmuje się historią idei.

MAREK RYBARCZYK – publicysta, wieloletni korespondent w Londynie, autor książek o rodzinie królewskiej, m.in. „Elżbieta, Filip, Diana i Meghan. Zmierzch świata Windsorów”.

IWONA SAKOWICZ-TEBINKA – dr hab., prof. Uniwersytetu Gdańskiego, zajmuje się historią powszechną XIX w., zwłaszcza Wielkiej Brytanii.

JACEK TEBINKA – prof. dr hab., Uniwersytet Gdański, zajmuje się historią najnowszą, zwłaszcza Wielkiej Brytanii.

Oraz dziennikarze POLITYKI:

MAREK OSTROWSKI, ADAM SZOSTKIEWICZ, TOMASZ TARGAŃSKI, ALEKSANDRA ŻELAZIŃSKA.

DETALE

| | |
|---|-----|
| Mapa władztwa | 3 |
| Drzewo genealogiczne | 24 |
| 6 królewskich rezydencji | 26 |
| Symbol władzy monarchicznej | 30 |
| Ulubione cztery koła Elżbiety II | 49 |
| Niedoszłe porwanie księżniczki | 68 |
| Afera Epstein | 72 |
| Głowa Kościoła Anglii | 84 |
| Właścicielka łabędzi | 86 |
| Miliony followersów | 90 |
| Co dwie głowy... Władcy i premierzy | 92 |
| Boże, chroń króla, czyli o gwardzistach | 95 |
| Miliony z budżetu | 99 |
| Koneksje jako kapitał | 100 |
| Royal Collection | 104 |
| Korona z kielnią, czyli o masonerii | 105 |
| Polskie koneksje | 106 |
| Dzień monarchini | 115 |
| Od przepiórek do pasternaku | 121 |
| Mauzolea Windsorów | 126 |



❖ Grenadier Gwardii Jej Królewskiej Mości, figurka.

❖ Porcelanowa filiżanka z zastawy wyprodukowanej specjalnie na ślub księcia Williama z Kate Middleton w 2011 r.





❖ Albert i jego brat Ernest II, księżęta Saksonii-Koburga-Gothy; portret pędzla Roberta Thorburna, XIX w.

OD WETTYNÓW PRZEZ KOBURGÓW

Niemieckie korzenie dynastii panującej dziś w Wielkiej Brytanii sięgają X w.

ALEKSANDRA PORADA

WYMYŚLONE NAZWISKO. W czerwcu 1917 r. dziadek obecnej królowej Wielkiej Brytanii Elżbiety II (od 1952), Jerzy V (pan. 1910–37), stwierdził, że jego rodzina potrzebuje nowego nazwiska. Trwała wojna z Niemcami i nasilały się antyniemieckie nastroje. Rodzinie królewskiej nie przysparzał popularności fakt, że nazywała się – w wersji zanglicyzowanej – Saxe-Coburg and Gotha. Jerzy V nie miał wybitnych talentów politycznych ani charyzmy, nie przejawiał żadnych wyjątkowych zalet, dzięki którym mógłby być pewien przywiązania i niezachwianej lojalności mas poddanych. Miał za to ściśle związki rodzinne z największym wrogiem swego kraju, będąc kuzynem cesarza niemieckiego Wilhelma II.

Tego zmienić nie mógł; mógł natomiast zmienić nazwisko. 17 lipca 1917 r. wydał proklamację mówiącą, iż brytyjska rodzina królewska zrzeka się wszystkich swych niemieckich godności oraz tytułów i odtąd nosić będzie nazwisko Windsor (art. s. 32).

PIERWSZY KSIĄŻĘ SAKSONII-KOBURGA-GOTHY. Księciem Saksonii-Koburga-Gothy zwał się dziadek Jerzego V, Albert, który poślubił w 1840 r. królową Wiktorię, ostatnią przedstawicielkę dynastii hanowerskiej na tronie Anglii (art. s. 14). Sam Albert urodził się w 1819 r. jako syn Ernesta, księcia Saksonii-Koburga-Saalfeldu. Kiedy w 1825 r. zmarł Fryderyk IV, bezdzietny książę Saksonii-Gothy-Altenburga, jego malutkie państwo

podzielili między siebie krewni po mieczu; nie obyło się przy tym bez gorszących konfliktów.

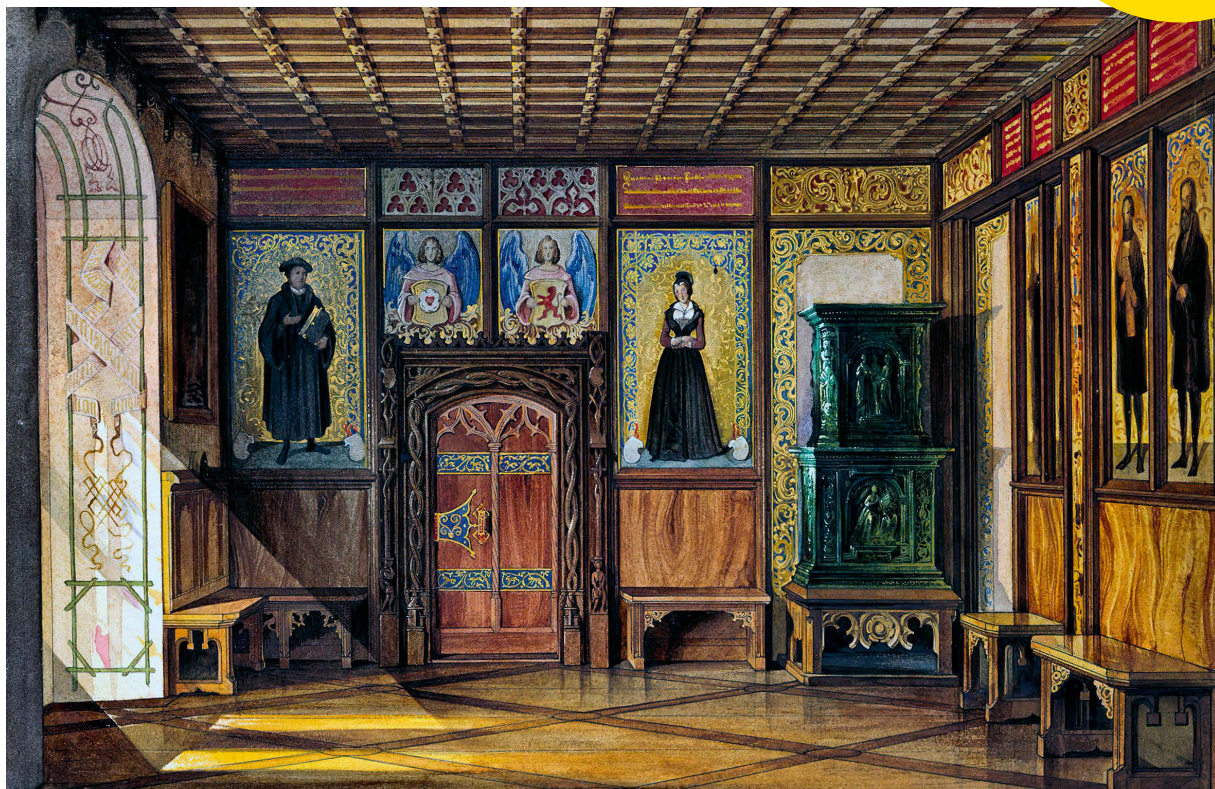
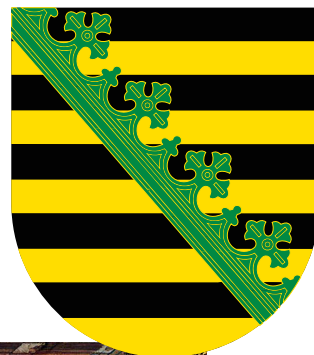
Ernestowi krewni wypomnieli, że niedawno wypędził z domu swoją małżonkę Ludwikę, rodzoną bratanicę zmarłego księcia, w związku z czym nie ma moralnego prawa, aby pretendować do spadku po jej stryju. Arbitrażu podjął się król Saksonii Fryderyk August I i w listopadzie 1826 r. zapadła decyzja co do podziału schedy. Fryderyk, książę Saksonii-Hildburghausenu, otrzymał Altenburg, ale jednocześnie musiał przekazać Hildburghausen Bernardowi, księciu Saksonii-Meiningenu, zaś Gotha przechodziła w ręce Ernesta, księcia Saksonii-Koburga-Saalfeldu, który zrzekał się Saalfeldu na rzecz tegoż Bernarda, stając się w efekcie pierwszym księciem Saksonii-Koburga-Gothy (Sachsen-Coburg-Gotha).

Wszyscy ci książęta małych państw o długich nazwach, jak również król Saksonii, byli krewniakami po mieczu i należeli do jednego z najdłużej panujących niemieckich rodów, mianowicie Wettynów.

WETTYNOWIE, ELEKTORZY RZESZY.

Na scenie dziejów ród ten pojawił się już w X w. w osobie wspomnianego w „Kronice” Thietmara hrabiego Dietricha, krewnego margrabiego Miśni.

- ❖ Herb Wettynów.
- ❖ Wnętrze ich zamku w Koburgu; pokój, w którym mieszkał w 1530 r. chroniony przez Jana Stałego Marcina Luter.



Od XI w. Wettynowie władali Marchią Miśnieńską (stałe) i Łużycką (z przerwami), od połowy XIII w. także Turyngią. W kolejnym stuleciu Fryderyk Srogi (1332–81) przyłączył do swych ziem – jako cenne wiano małżonki Katarzyny z Hennebergu – Koburg.

Wettynowie rośli więc w siłę przez kilka stuleci, zanim syn Srogiego, Fryderyk Kłótnik (1370–1428), wszedł do pierwszej ligi książąt Rzeszy. Po tym, jak w 1422 r. zmarł bezpotomnie ostatni książę Saksonii z dynastii askańskiej, król Niemiec Zygmunt Luksemburski postanowił, iż schedę po nim obejmie margrabia Miśni Fryderyk, jego towarzysz w walkach z Czechami. Scheda ta obejmowała nie tylko ziemie Saksonii-Wittenbergi, ale i godność elektorską. Zgodnie ze Złotą Bullą wystawioną w 1356 r. przez cesarza Karola IV król Niemiec był wybierany w głosowaniu przez siedmiu elektorów: króla czeskiego, margrabiego brandenburskiego, hrabiego palatyna reńskiego, księcia sasko-wittenberskiego oraz trzech arcybiskupów (Kolonii, Moguncji i Trewiru). Wettynowie uzyskali więc bezpośredni wpływ na sprawy całej Rzeszy wraz z wieloma przywilejami i ogromnym prestiżem.

DWIE LINIE: ALBERTYŃSKA I ERNESTYŃSKA. Synowie kolejnego z Wettynów, Fryderyka Łagodnego (1412–64), podzielili między siebie w 1485 r. ojcowskie ziemie. Młodszy Albert (1443–1500) wziął część z Miśnią, Dreznem i Lipskiem. Z tej linii – nazwanej od jego imienia albertyńską – wywodzili się późniejsi królowie Polski i Saksonii. Starszy, elektor Ernest (1441–86), wziął tereny z Wittenbergą, Weimarem oraz Koburgiem. Windsorowie wywodzą się właśnie z jego linii – ernestyńskiej.

WOJNY RELIGIJNE, KONFLIKT Z CESARZEM I MIĘDZY KUZYNAMI. Linia ernestyńska odegrała kluczową rolę w rozwoju reformacji w Niemczech. To syn Ernesta Fryderyk Mądry (1463–1525) sprowadził do nowo założonej w Wittenberdze uczelni Marcina Lutera i chronił reformatora, gdy ogłoszono go heretykiem. Następca Mądrego, Jan Stały (1468–1532), uznał w 1527 r. luteranizm za religię państwową. Syn Stałego, Jan Fryderyk I Wspaniałomyślny (1503–54), przewodził wraz z landgrafem heskim Filipem stronnictwu protestanckiemu w konflikcie z cesarzem Karolem V Habsburgiem. Ale jednocześnie miał bardzo złe relacje ze swym młodym kuzynem Maurycem (1521–53), głową linii albertyńskiej. Cesarz wiedział o konflikcie między przywódcami dwóch linii rodu Wettynów i umiał go wykorzystać, przekonując protestanta Maurycego do przejścia na swoją stronę.

W kwietniu 1547 r., pokonany przez siły cesarskie wraz z oddziałami Maurycego w bitwie pod Mühlbergiem, ranny Jan Fryderyk znalazł się w niewoli. Jako buntownik został skazany na śmierć, ale wyroku nie wykonano – cesarzowi bardziej opłacało się wymusić na więźniu formalne zrzeczenie się godności elektorskiej i większości ziem. Dostały się one oczywiście Maurycemu, uznanemu przez protestantów za zdrajcę.

Wkrótce jednak Maurycy przestał popierać cesarza, który wbrew składanym mu wcześniej obietnicom



Wettynowie. Od lewej: ❖ elektor Ernest (założyciel linii ernestyńskiej) ❖ Fryderyk Srogi ❖ Fryderyk Łagodny; portrety pędzla Lucasa Cranacha Młodszeo, XVI w.

przetrzymanywał w więzieniu landgraфа heskiego Filipa. Filip był teściem Maurycego, a ten bardzo kochał żonę. Zaczął też podejrzewać Karola V o dążenie do pełnej rekatolicyzacji Niemiec. W 1551 r. Maurycy zbuntował się przeciwko cesarzowi i stanął na czele podziwiających jego obawy i oburzenie protestanckich książąt. W tzw. drugiej wojnie szmalkaldzkiej stroną pokonaną byli Habsburgowie – Karol V musiał uciekać z Niemiec, a jego brat Ferdynand podpisał 2 sierpnia 1552 r. umowę w Passawie, przyznając luteranom swobodę wyznania i zwracając wolność ich przywódcom.

Jan Fryderyk I mógł wrócić do swych ziem – teraz obejmowały one jedynie południowo-zachodnią część tego, co odziedziczył po ojcu. Jego najstarszy syn, Jan Fryderyk II (1529–95), po nieudanym buncie przeciwko cesarzowi dostał się w 1567 r. do więzienia, gdzie spędził resztę życia. Cesarz Maksymilian II przekazał wówczas ziemie Jana Fryderyka jego młodszemu bratu Janowi Wilhelmmowi (1530–73). Nie zakończyło to bynajmniej konfliktu Wettynów z Habsburgami. Wnukowie Jana Wilhelma, kontynuując rodzinne tradycje, walczyli po stronie protestanckiej przeciwko siłom cesarskim w wojnie trzydziestoletniej – czterech z nich zapłaciło za to życiem, piąty, Bernard z Saksonii-Weimaru, wślawił się skutecznym dowództwem w czasie bitwy pod Lützen (1632).

DZIELENIE I SCALANIE MINIPAŃSTEWEK. Trzej synowie Jana Fryderyka I podzielili pomiędzy siebie okrojone ziemie linii ernestyńskiej, a w każdym kolejnym pokoleniu ulegały one podziałom. Zanim w XVIII w. w poszczególnych księstwach zaczęto wprowadzać zasadę primogenitury (dziedziczenia całości przez najstarszego syna), praktyka wydziałania osobnych państwerek dla wszystkich prawowitych synów zmarłego władcy doprowadziła do powstania mozaiki miniaturowych tworów państwowych.



Jednak proces rozdrobnienia często się odwracał – większość spośród męskich potomków Jana Fryderyka I nie pozostawiła po sobie synów, którzy dożyliby dorosłości, toteż spadkobiercami ich ziem zostawali bracia bądź kuzyni po mieczu. W pewnym momencie całość schedy znalazła się w rękach dwóch wnuków Jana Wilhelma: Wilhelma, księcia Saksonii-Weimaru (1598–1662), oraz jego brata Ernesta zwanego Pobożnym (1601–75), któremu przypadły Saksonia-Altenburg oraz Gotha.

Ale Ernest I Pobożny pozostawił po sobie siedmiu synów i w efekcie po jego śmierci znów powstało siedem księstw dla siedmiu braci. Najmłodszemu z nich, Janowi Ernestowi (1658–1729), przypadło najmniejsze – Saksonia-Saalfeld. Później po trzech braciach, którzy nie pozostawili po sobie synów, otrzymał część ziem, w tym Koburg. Najmłodszy syn Jana Ernesta, Franciszek Jozjasz (1697–1764), został w 1745 r. jedynym władcą księstwa Saksonii-Koburga-Saalfeldu tylko dlatego, że wszyscy jego starsi bracia zmarli bezdzietnie. Szybko uzyskał zgodę cesarza, aby w malutkim państwie ustanowić zasadę primogenitury i w ten sposób zapobiec jego dalszemu rozdrabnianiu. Swych trzech młodszych synów przeznaczył książe do służby wojskowej w armiach cesarza bądź elektora saskiego. Najmłodszy z nich, Fryderyk Jozjasz, zrobił wielką karierę w służbie cesarskiej, dochodząc do stopnia marszałka polnego.

KSIĘŻNA Z KONEKSJAMI. Pierworodny syn i dziedzic całego księstwa, Ernest Fryderyk (1724–1800), poślubił w 1749 r. Zofię Antoninę z Brunszwiku-Wolfenbüttelu, sierotę po sławnym generale wojsk cesarskich, rodzoną kuzynkę cesarzowej Austrii Marii Teresy i szwagierkę króla Prus Fryderyka Wielkiego. W 1752 r. najmłodsza z sióstr Zofii Antoniny, Julianna Maria, poślubiła króla Danii Fryderyka V. Księżniczka była też spowinowacana z rodziną carską – co jednak wiązało się z tragicznymi historiami. Jej kuzyn, car Piotr II,

zmarł w 1730 r. jako nastolatek na ospę, zaś bratanek, car Iwan VI był przetrzymywany z rodzicami w więzieniu, odkąd w 1741 r. zamach stanu wyniósł na tron Elżbietę, córkę Piotra Wielkiego.

Poślubiwszy następcę bardzo skromnego tronu Saksonii-Koburga-Saalfeldu, inteligentna i energiczna Zofia Antonina okazała się wspaniałą żoną. Żyli razem długo i szczęśliwie, chociaż bardzo skromnie, ponieważ wraz z władztwem po ojcu Ernest Fryderyk odziedziczył ogromne długi, które spłacał do końca życia.

MAŁŻEŃSTWO Z OBRAZU. Tymczasem ich starszy syn i następca tronu, Franciszek Fryderyk (1750–1806), miał kosztowne pasje – tworzył wielką bibliotekę i kolekcjonował obrazy. Wśród kupionych przez niego dzieł znalazł się obraz pędzla modnego portrecisty Johanna Heinricha Wilhelma Tischbeina zatytułowany „Artemizja”, przedstawiający piękną młodą kobietę. Obraz ten zamówił w 1775 r. hrabia Henryk XXIV Reuss z Ebersdorfu, ojciec dziewczyny; gotowe dzieło przywiózł do Ratyzbony na Sejm Rzeszy, aby je pokazywać spotkanym tam arystokratom w nadziei na to, że znajdzie wśród nich kandydata na zięcia. Ponieważ młody książę z Koburga był już żonaty, gdy zobaczył obraz i zapragnął go mieć, hrabia podał absurdalnie wygórowaną cenę. Franciszek Fryderyk zapłacił. A gdy owdowiał w 1776 r., ponownie udał się do hrabiego z prośbą – tym razem o rękę jego zachwycającej córki.

Kulturalny Franciszek Fryderyk i piękna, cnotliwa Augusta pobrali się w czerwcu 1777 r. i byli szczęśliwym małżeństwem. Mieli dziesięcioro dzieci, z których siedmioro dożyło dorosłości. Rodzina zapewniła całej siódemce wykształcenie staranniejsze, niż zwykle było to udziałem młodych arystokratów. Zgodnie z tradycją linii ernestyńskiej dbano o ich wiedzę z zakresu teologii i o rozwój duchowości. Zgodnie z duchem czasu uczono języków nowożytnych i matematyki. Do tego księżna Zofia Antonina wpajała wnukom zawsze przydatne samodyscyplinę i oszczędność.

ŚLUB Z WNUKIEM KATARZYNY WIELKIEJ. W 1795 r. do Niemiec został wysłany generał Aleksiej von Budberg z nieoficjalną misją znalezienia stosownej narzeczonej dla Konstantego, wnuka carycy Katarzyny Wielkiej. Po drodze, czując się niezdrów, emisariusz zajechał do mieszkającego w Koburgu przyjaciela i nabierając sił w jego domu usłyszał o urodzie nastoletnich wnuczek księcia Ernesta Fryderyka. Nie szukał dalej.

Katarzynie nie przeszkadzał fakt, że kandydatką na żonę dla jej wnuka była wnuczka zadłużonego władcy maleńkiego państwa. Przeciwnie, problemy finansowe Koburga były jej na rękę. Stara księżna Zofia Antonina, z której zdaniem wszyscy się liczyli, nie zapomniała, że mariaże z widokiem na objęcie petersburskiego tronu źle się skończyły dla jej ciotki – synowej Piotra Wielkiego, a potem dla brata – ojca Iwana VI. Ale księstwo wciąż było zadłużone, a ona pragnęła jak najlepszej przyszłości dla swych inteligentnych i urodziwych wnucząt. Caryca zaś potrafiła być szczodra.

W lutym 1796 r. 16-letni Konstanty poślubił 14-letnią Juliannę (1781–1860), która przechodząc



❖ Ernest z Koberga, najstarszy syn księcia Franciszka Fryderyka, dzięki koneksjom z Romanowymi odzyskał swoje księstwo z rąk Napoleona; portret pędzla George'a Dawe'a, 1818 r.

na prawosławie, stała się Anną Fiodorowną. Wkrótce potem imperatorowa Katarzyna zmarła i kolejnym carem został Paweł I, ojciec Konstantego. Początkowo nowy władca i jego małżonka Maria starali się o dobre stosunki z rodziną swej młodzietkiej synowej. W 1798 r. jej siostra Antonina (1779–1824) wyszła za jednego z braci carycy i przeniosła się na stałe do Rosji. Najmłodszy zaś brat Leopold (1790–1865) otrzymał jako kilkuletni malec szarżę oficerską w Pułku Izmailowskim.

Ale szybko okazało się, że Konstanty nie jest ani zakochany w swej młodej żonie, ani wystarczająco dojrzały, aby postarać się o dobre z nią relacje. Jej rozkwitająca uroda przyciągała uwagę mężczyzn, co prowokowało wybuchy zazdrości carewicza, a jej bezdzietność lekceważenie ze strony carskiej pary. Do niewielu ludzi na dworze, którzy okazali nieszcześliwej młodej kobiecie sympatię, należał szwagier Aleksander i jego niemiecka żona. Kiedy objął on tron w 1801 r., pozwolił Annie na wyjazd do Koberga, aby mogła odwiedzić chorą matkę.

Julianna-Anna nigdy nie wróciła do Rosji. Mijały lata, po Europie krążyły plotki o nieślubnych dzieciach rosyjskiej wielkiej księżnej (faktycznie urodziła w Szwajcarii dwoje dzieci z dwóch różnych związków), jej mąż wielokrotnie prosił cara o pozwolenie na rozwód, ale caryca matka stanowczo sprzeciwiała się takiemu skandalowi w rodzinie panującej. Dopiero w 1820 r. Aleksander I zliłował się nad zakochanym w Joannie Grudzińskiej bratem i podjął decyzję o unieważnieniu jego małżeństwa.

OPŁACALNE KONEKSJE Z ROMANOWYMI. Zanim to nastąpiło, rodzinne więzi pomiędzy rodziną carską a książętami z Koberga okazały się bezcenne. W październiku 1806 r. wojska napoleońskie zajęły Koberg; w lipcu 1807 r., zawierając pokój w Tyłży,

Aleksander I wynegocjował zwrócenie księstwa w dawnym kształcie Ernestowi (1784–1844), najstarszemu z synów zmarłego pół roku wcześniej księcia Franciszka Fryderyka.

Aleksander I zawsze okazywał szczególną sympatię najmłodszemu bratu Anny i Ernesta, Leopoldowi. Na carskiego powinowatego sypały się oficerskie szarże. Od wiosny 1813 r. brał on udział w wojnach z Napoleonem. Do Paryża 31 marca 1814 r. wjechał jako generał dywizji. A w czerwcu car zabrał go ze sobą do Londynu, gdzie Leopold miał okazję poznać członków królewskiej rodziny.

CHARLOTTA, DZIEDZICZKA ANGIELSKIEJ KORONY. Angielska rodzina królewska przedstawiała wówczas mało budzący obraz. Sędziwy król Jerzy III (z dynastii hanowerskiej, panującej w Wielkiej Brytanii od 1714) został w 1811 r. oficjalnie uznany za niepoczytalnego; funkcję regenta (1811–20) pełnił jego pierworodny syn Jerzy (IV), zdecydowanie niepopularny ze względu na hulawczy tryb życia. Był żonaty ze swoją kuzynką Karoliną z Brunzswiku-Wolfenbüttelu, którą w 1795 r. poślubił, aby przypodobać się ojcu, i z którą znienawidzili się serdecznie wkrótce po ślubie. Ich córka Charlotta miała wszelkie szanse na objęcie w przyszłości tronu angielskiego, jako że nie groziło jej pojawienie się brata. Książę Walii bowiem nie mógł się rozwieść z Karoliną i poślubić młodej kobiety, która mogłaby mu urodzić syna. Zresztą wielką miłością jego życia była katolicka wdowa, pani Fitzherbert, z którą ożenił się ok. 10 lat przed ślubem z Karoliną w tajemnicy i bez zgody ojca, co czyniło ów związek nieważnym od początku.

O ile książę Walii był zasłużenie niepopularny, o tyle jego córka uosabiała nadzieje poddanych na lepszy rozdział w dziejach dynastii hanowerskiej. Urodzona w styczniu 1796 r. Charlotta była miłą i inteligentną – co bacznie obserwowano w związku z chorobą psychiczną jej dziadka Jerzego III. Kiedy miała 17 lat, książę Walii upatrzył sobie na zięcia Wilhelma, pierworodnego syna suwerennego księcia Niderlandów.

Charlotta nie była zachwycona Wilhelmem, a gorzący spektakl, jakim były stosunki pomiędzy jej własnymi rodzicami, był dla niej najlepszą przestroga przed małżeństwem bez miłości. Nie umknęło to uwadze Katarzyny, siostry cara Aleksandra I, która przebywała w Londynie od końca marca 1814 r. i poznała osobiście regenta i jego córkę. Rosyjska wielka księżna miała bardzo bliskie relacje z najstarszym bratem, który obdarzał ją pełnym zaufaniem. Wiedziała więc, że możliwe zacieśnienie związków pomiędzy Anglią a Niderlandami nie budzi entuzjazmu carskiej dyplomacji. Car zaś polegał na Katarzynie w delikatnych a ważnych kwestiach, jak znalezienie odpowiedniego narzeczonego dla ich najmłodszej siostry Anny.

PODWÓJNA INTRYGA MAŁŻEŃSKA. Katarzyna wynajęła hotel Pulteney, gdzie zatrzymał się także Aleksander I, gdy przybył do Londynu. Wizyty cara oraz króla Prus

w Anglii owego lata 1814 r. miały na celu podkreślenie dobrych stosunków pomiędzy państwami koalicji antynapoleońskiej, ale już decyzja Aleksandra, aby nie skorzystać z gościnności księcia Walii – i zamieszkać w hotelu – została odebrana jako nieuprzejmość. Car i jego siostra byli wobec regenta wręcz aroganccy, za to bardzo mili wobec jego córki. Charlotta została zaproszona do złożenia im wizyty w Pulteneyu, oczywiście bez ojca. Tam zaś, jakby przypadkiem, spotkała Leopolda, księcia Saksonii-Koburga-Saalfeldu, carskiego pupila. Wystarczyła krótka rozmowa i zaproponowała, żeby ją odwiedził.

Charlotta była w tamtym czasie już zaręczona z Wilhelmem i zainteresowana jednym z młodych pruskich książąt odwiedzających właśnie Londyn, a Leopold musiał wkrótce wrócić na kontynent. Kilka krótkich spotkań wystarczyło jednak, aby pisała do niego osobiste listy, gdy wyjechał do Niemiec, gdzie jego siostra Wiktoria (1786–1861), owdowiawszy w lipcu 1814 r., potrzebowała wsparcia i gdzie musiał przygotować się do reprezentowania na kongresie wiedeńskim (1814–15) interesów swego brata Ernesta jako władcy Saksonii-Koburga-Saalfeldu.

Tymczasem z Anglii, ku uldze regenta, wyjechał też car z siostrą. Niedługo potem oboje pojawili się w Hadze. Księżę Wilhelm wiedział już, że jego

prestiżowe małżeństwo z dziedziczką angielskiego tronu może nie dojść do skutku. Latem 1815 r. jego ojciec był już królem, a on sam narzeczonym siostry cara, Anny. Poślubił ją w Petersburgu w lutym 1816 r. W tym czasie księżę Walii oficjalnie wydał zgodę na małżeństwo swej jedynaczki z pozbawionym władzy i majątku, za to wyjątkowo urodziwym, inteligentnym i przedsiębiorczym Leopoldem.

GROŹBA KRYZYSU DYNASTYCZNEGO. Trzej bracia z Koburga (synowie księcia Franciszka Fryderyka) ożenili się dopiero po zakończeniu wojen napoleońskich. Ernest w lipcu 1817 r. poślubił 16-letnią Ludwikę z Saksonii-Gothy-Altenburga. Rok później przyszedł na świat ich pierworodny syn, też Ernest.

Ferdynand, oficer w armii austriackiej, zdobył rękę Marii Antonii Koháry, jedynaczki węgierskiego magnata posiadającego ogromne dobra ziemskie i świeżo nadany przez cesarza książęcy tytuł. Przeszedł na katolicyzm i osiadł w Wiedniu; w październiku 1816 r. przyszedł na świat jego pierworodny syn Ferdynand.

2 maja 1816 r. Leopold poślubił najlepszą partię Europy – angielską księżniczkę. Na początku listopada 1817 r. Charlotta urodziła syna. Dziecko było martwe, a matka sama zmarła wkrótce po porodzie. Jej

❖ Julianna, córka księcia Franciszka Fryderyka, jako żona księcia Konstantego Romanowa stała się Anną Fiodorowną; portret Elisabeth Vigée Le Brun, 1796 r.

❖ Charlotta, następczyni tronu Wielkiej Brytanii; relief woskowy, kolorowany, autorstwa Samuela Percy'ego, 1814 r.





❖ Jerzy, księżę Walii, później król Wielkiej Brytanii na portrecie Thomasa Lawrence'a, 1814 r.
❖ Dzisiejszy widok na zamek w Koburgu.

❖ Adelajda, żona króla Wielkiej Brytanii Wilhelma IV – gdyby doczekała się potomstwa, Wiktoria nie zostałaby królową; portret pędzla Williama Beecheya, 1831 r.



śmierć wywołała rozpacz rodziny, autentyczną żalobę wśród poddanych i groźbę kryzysu dynastycznego w Wielkiej Brytanii.

Ojciec Charlotty, księżę Walii Jerzy (IV), miał liczne rodzeństwo. Ale w listopadzie 1817 r. żaden z jego sześciu braci nie miał dzieci z prawego łoża. Tylko jeden, Ernest August księżę Cumberlandu, miał żonę, z którą faktycznie żył – poślubioną w 1815 r. kuzynkę, Fryderykę z Meklemburgii-Strelitz, która miała gromadkę dzieci z poprzednich małżeństw i dobiegała już czterdziestego roku życia. Bezdzietne były też wszystkie siostry.

ZASADY SUKCESJI. Zgodnie z zasadami sukcesji po Jerzym (pan. samodzielnie 1820–30 jako Jerzy IV) tron miał objąć jego młodszy brat Fryderyk, księżę Yorku, bezdzietny i od lat będący w separacji z małżonką. Kolejny brat w kolejce do władzy, Wilhelm, księżę Clarence, dzieci miał co najmniej dziesięcioro, ale z nieprawego łoża. Śmierć Charlotty oznaczała dla niego szansę objęcia w przyszłości tronu – gdyby Jerzy i Fryderyk zmarli bezpotomnie, a był zdecydowanie lepszego zdrowia niż oni i w przeciwieństwie do nich mógł się ożenić z młodą kobietą.

Wilhelm zaczął więc energicznie rozglądać się za stosowną narzeczoną. Okazało się jednak, że wcale nie jest łatwo znaleźć młodą księżniczkę, która chętnie wysłaby za ponad 50-letniego księcia obarczonego licznym niesłubnym potomstwem. Poprosił więc o pomoc swego najmłodszego brata Adolfa; duże bowiem nadzieje wiązał z osobą kuzynki w drugiej linii, Augusty, bratanicy landgraфа Hesji-Kasselu. Jej ojciec jednak odrzucił pomysł, aby młoda dziewczyna poślubiła starego Wilhelma – za to był skłonny oddać ją za żonę samemu Adolfowi.

W końcu Adolf znalazł kandydatkę na bratową – Adelajdę, córkę księcia Saksonii-Meiningenu. Miała już 26 lat (księżniczki wychodziły za mąż zdecydowanie wcześniej), nie wyróżniała się urodą, a jej ojciec, panujący w państwie o powierzchni niewiele większej niż tysiąc kilometrów kwadratowych, nie mógł dać jej godnego posagu. Gdy Wilhelm oświadczył się korespondencyjnie, został natychmiast przyjęty.

WYŚCIG PO KORONĘ. Dopóki Wilhelm nie miał prawowitego potomka, tron po nim dziedziczyłyby czwarty syn Jerzego III – Edward, księżę Kentu. Leopold, owdowiały

zięć księcia Walii Jerzego, zaoferował więc Edwardowi rękę najmłodszej ze swych pięknych sióstr, Wiktorii. Urodzona w 1786 r. była wdową po księciu Leiningenu, któremu urodziła dwoje dzieci. Nie miała też nic przeciwko związkowi z 50-letnim księciem Kentu – jej pierwszy małżonek był od niej o ponad dwadzieścia lat starszy.

W maju 1818 r. Edward poślubił Wiktorię z Saksonii-Koburga-Saalfeldu. W czerwcu 1818 r. Adolf – Augustę z Hesji-Kasselu. W lipcu 1818 r. Wilhelm – Adelajdę z Saksonii-Meiningenu.

Wiosną 1819 r. wszystkim trzem parom urodziły się dzieci. Po kolei: Adolf doczekał się chłopca, Jerzego; Wilhelm – córki, która jednak zmarła po kilku godzinach; Edward – córki, Aleksandryny Wiktorii. Wkrótce z Berlina przyszła też wiadomość, że żona Ernesta Augusta urodziła syna, Jerzego.

NIEPEWNY TRON. W styczniu 1820 r. umarł nieszczęsny Jerzy III. Jego wnuczka, mała Aleksandryna Wiktoria, wychowywała się bez pewności, że zostanie królową – w każdej chwili mogło się okazać, że jej stryj Wilhelm doczeka się jednak prawowitego potomstwa. W grudniu